

Świeże drewno i chrust nie mogą służyć za opał!

Napisano dnia: 2022-09-07 11:31:15



LĄDEK-ZDRÓJ (inf. wł.). - *Nie zachęcam mieszkańców do ogrzewania mieszkań świeżo pozyskanym z lasów wilgotnym drewnem lub chrustem. Zawierają one tyle szkodliwych substancji, że łatwo zaszkodzić swojemu zdrowiu, a nawet zagrozić życiu. Przypomnę, że do palenisk powinno się używać wyłącznie tego typu surowców przesezonowanych - mówi wóldarz Łądko-Zdroju Roman Kaczmarczyk.*



Powszechne trudności z zakupem bardzo drogiego węgla oraz zapowiedź kłopotów z zaspokojeniem popytu na inne surowce energetyczne, np. gaz, są przyczyną wzrostu zainteresowania zakupem drewna i chrustu. Do ich wykorzystywania zachęca też w mediach prezes rządzącej partii. Wóldarz gminy łądeckiej, która ma sporą powierzchnię uzdrowiskowych lasów komunalnych, jest odmiennego zdania.

- *Dopiero co przyniesiony chrust lub drewno z lasu zawiera spore ilości żywicy i z tego względu nie należy nimi palić ani w piecach, ani w kominkach. Inaczej możemy doprowadzić do tragedii, bo jak to osiędzie w kominie i wymiesza się z sadzą, to nastąpi pożar. Leśnego opału nie można używać w paleniskach, które nie posiadają odpowiedniego metalowego wsadu kominowego - podkreśla burmistrz. - Najlepiej jest wykorzystywać drewno, które co najmniej przez dwa - trzy lata było składowane i zawiera maksymalnie 20 procent wilgotności; dobrze wysuszone prawie nie wydziela dymu i nie ma benzoalfapirenu, bardzo groźnego dla zdrowia.*

Mieszkańcy miasta i gminy, którzy są zainteresowani zbieraniem sobie na przyszłe sezony grzewcze zapasów drewna bądź chrustu z lasów uzdrowiskowych, powinni skontaktować się z ratuszem. W nim kierownik referatu **Rafał Szatan** wspólnie z pracownikami wskażą obszary, z których będzie można pozbierać leśne bogactwo.

(bwb)